

Rynek biomasy liczy na realne zmiany

Branża odnawialnych źródeł energii związana z biomasą przeżywa kryzys. To efekt ostatnich dwóch lat, gdy ceny zielonych certyfikatów mocno spadły, cena węgla była bardzo niska. Czy nowe przepisy ustawy o OZE mają szansę – choćby częściowo – ten kryzys przełamać?

Zdaniem energetyków, aby spalanie biomasy było opłacalne, cena zielonych certyfikatów powinna wynosić przynajmniej 70 zł/MWh. W ostatnim czasie kosztowały nawet poniżej 30 zł. Z kolei cena węgla za 1 GJ wynosiła nawet 9 zł. W tym samym czasie ceny biomasy kształtowały się na poziomie 12-19 zł/GJ.

Niedostępna i niechciana biomasa

Spadek cen zielonych certyfikatów był spowodowany między innymi ich wysoką podażą, wynikającą z produkcji energii OZE w instalacjach współspalających biomasę z węglem oraz wzrostem ilości oddawanych do użytku instalacji wiatrowych, które również otrzymują zielone certyfikaty.

W efekcie tempo umarzania certyfikatów nie nadążało za ich udzielaniem. Obecnie w obrocie giełdowym wciąż znajduje się ilość zielonych certyfikatów bliska rocznej produkcji energii OZE w Polsce. Wobec takiej sytuacji w 2017 r. duże elektrownie zdecydowały o przyspieszeniu planowanych postojów technologicznych, aby przeczekać ten trudny okres. Niestety, przełożyło się to na dostawców biomasy, którzy stanęli przed dylematem: zatrzymać produkcję biomasy na cele energetyczne, zawiesić działalność czy – aby tylko utrzymać się na rynku – zgadzać się na kolejne obniżki cen, nawet poniżej progu opłacalności?

Kiedy elektrownie zaczęły poszukiwać biomasy na III i IV kwartał 2017 r., okazało się, że na rynku nie jest ona dostępna w wystarczającej ilości. Zmieniły się również warunki na rynku podaży biomasy na Ukrainie i Białorusi, gdzie „niechciana przez polskie elektrownie” biomasa została zagospodarowana przez rynek lokalny lub pojechała w innym kierunku, np. do litewskich elektrowni. Ratunkiem dla dostawców biomasy okazały się lokalne elektrownie i elektrociepłownie, a także przemysł drzewny (zakłady płytowe i celulozowe) oraz przebranzawiane zakłady peletowych na produkcję peletów drzewnych.

Obecnie cena zielonych certyfikatów na Towarowej Giełdzie Energii wynosi około 71 zł/MWh, a w obrocie pozasesyjnym nawet 97 zł/MWh (oba notowania z 19 kwietnia br.). Niemniej podaż biomasy nie wzrasta na polskim rynku, ponieważ brak jest wyraźnych przesłanek dla dostawców do zwiększania wolumenów dostaw. Pomimo wzrostu cen zielonych certyfikatów energetyka zawodowa wciąż „gra na utrzymywanie” niskich cen zakupu biomasy. Brakuje także długofalowego planowania zakupów.

Oczekiwania i obawy firm

Propozycje legislacyjne UE obejmujące zagadnienia efektywności energetycznej, energii ze źródeł odnawialnych, struktury rynku energii elektrycznej, bezpieczeństwa dostaw energii oraz zasad zarządzania energią na potrzeby unii energetycznej mogą z jednej strony wpłynąć na przyspieszenie innowacji w dziedzinie czystej energii oraz działania łagodzące społeczne skutki procesu przejścia na czystą energię, a z drugiej ograniczyć zastosowanie biomasy jako źródła energii (dotyczy to zwłaszcza drewna). Dlatego przedstawiciele energetyki zawodowej czynnie działają na rzecz tworzenia korzystnych z punktu widzenia Polski regulacji europejskich, a tym samym regulacji dla naszego kraju.

Ze strony producentów i dostawców biomasy nadzieją na ich rozwój oraz utrzymanie się na rynku jest stabilizacja obecnej sytuacji w obszarze biomasowych elektrowni i elektrociepłowni zawodowych oraz ich stabilny rozwój i praca w przyszłości.

Wielu dostawców z nadzieją patrzy na rozwój lokalnych elektrowni i elektrociepłowni zasilanych biomasą. Producenci i dostawcy liczą, że dzięki modernizacji i powstawaniu nowych możliwa będzie realizacja dostaw biomasy z bliższych odległości, a także z wykorzystaniem krajowych zasobów biomasowych (nie z importu).

Zarówno wytwórcy energii i ciepła z biomasy, jak i producenci i dostawcy marzą o stabilnym krajowym ustawodawstwie w obszarze OZE. W ostatnich latach ustawa była bowiem nowelizowana średnio co pół roku. Na niepewność branży wpływa też brak rozporządzeń wykonawczych.

Definicje istotne dla rynku

Na stronach Sejmu został opublikowany projekt rządowy ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw. Celem przygotowania tego projektu było między innymi zapewnienie zgodności przepisów ustawy OZE z przepisami pomocowymi UE, dostosowanie przepisów do zmieniających się uwarunkowań rynkowych i gospodarczych, a także stworzenie impulsów dla rozwoju technologii wytwarzania wymagających wsparcia ze strony państwa.

Zaproponowane zapisy dotyczą m.in. rozłączności systemów wsparcia w zakresie: systemu świadectw pochodzenia,

systemu aukcji, feed-in tariffs, feed-in premium, a także modyfikacji w obszarze przepisów dotyczących kontroli udzielanej pomocy publicznej.

W obszarze biomasy na cele energetyczne na uwagę zasługuje między innymi zmiana definicji biomasy, pojawienie się definicji biomasy pochodzenia rolniczego, a także uzupełnienie dotychczasowej treści definicji drewna energetycznego.

W projektowanej nowelizacji ustawy o OZE definicja biomasy została rozszerzona o grupę: przetworzona biomasa, ze szczególnym wyróżnieniem w postaci brykietu, peletu, toryfikatu i biowęgla.

Dodano szczegółową definicję biowęgla i toryfikatu, które zostały zaliczone do biomasy na cele OZE (ich kaloryczność nie może być mniejsza niż 21 GJ/t). Zaliczenie tych paliw do biomasy może być kłopotliwe ze względu na brak zwalidowanych metod badawczych pozwalających na jednoznaczne odróżnienie węgla kamiennego/brunatnego od biowęgla powstającego w procesie toryfikacji.

Pojawia się nowa definicja biomasy pochodzenia rolniczego, która sankcjonuje dotychczas używaną biomasę z upraw energetycznych, a także odpady lub pozostałości z produkcji rolnej oraz przemysłu przetwarzającego jej produkty – obiegowo nazywana biomasą agro. Jednocześnie usunięto zapis dotyczący biomasy lokalnej, który limitował promień odległości miejsca pozyskania i powstawania biomasy agro od jednostki spalającej (300 km).

Wprowadzono zapis mówiący o wymaganym minimalnym udziale biomasy pochodzenia rolniczego w łącznym udziale wagowym biomasy. Udział ten wynosi: 85% dla instalacji spalania wielopaliwowego oraz dedykowanych instalacji spalania wielopaliwowego o mocy zainstalowanej elektrycznej wyższej niż 5 MW oraz 10% dla dedykowanych instalacji spalania biomasy oraz układów hybrydowych o mocy elektrycznej zainstalowanej wyższej niż 20 MW. Oznacza to zmniejszenie dotychczasowego wymaganego udziału wagowego biomasy rolnej z 15% na 10%. Dopuszczono także możliwość dodatkowego zmniejszenia tego udziału w drodze rozporządzenia wydawanego do 31 sierpnia danego roku przez ministra do spraw energii (art. 60a). Obowiązek dochowania minimalnego udziału biomasy pochodzenia rolniczego spoczywa na wytwórcy energii oraz jest warunkiem udzielenia świadectwa pochodzenia.

Nowe zapisy definicji drewna energetycznego w projekcie nowelizacji ustawy dodają do dotychczas obowiązującej definicji zapis o surowcu drzewnym stanowiącym biomasę pochodzenia rolniczego. Zmiana ta sankcjonuje dotychczasowe praktyki w zakresie dokumentowania pochodzenia drzewnej biomasy aAgro na cele energetyczne. Niemniej zapis może być interpretowany niejednoznacznie, np. jako zaliczenie tego rodzaju biomasy do biomasy grupy leśnej (nie agro). To mogłoby skutkować z kolei uszczupleniem krajowej bazy biomasy agro, która i tak jest dziś ograniczona.

W projekcie ustawy został uchylony art. 119, w oparciu o który minister właściwy do spraw rynków rolnych w drodze rozporządzenia określi rodzaje biomasy, wprowadzi sposób dokumentowania biomasy oraz promień pozyskania biomasy lokalnej.



W mocy pozostał natomiast art. 119a, stanowiący, że minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw energii oraz ministrem właściwym do spraw gospodarki w drodze rozporządzenia określi szczegółowe cechy jakościowo-wymiarowe i fizykochemiczne drewna energetycznego, biorąc przy tym pod uwagę konieczność optymalnego wykorzystania surowca drzewnego na potrzeby przemysłowe oraz energetyczne. Zapis ten – choć znajduje się w ustawie o OZE od 22 czerwca 2016 r. – nie ziścił się i nadal nie są znane cechy jakościowo-wymiarowe dla drewna przeznaczonego na cele energetyczne.

W projekcie nowelizacji wprowadzono zmianę definicji dedykowanej instalacji spalania biomasy, którą ma stanowić instalacja odnawialnego źródła energii, gdzie spalana jest wyłącznie biomasa albo biomasa łącznie z biogazem, biogazem rolniczym lub biopłynami, przy czym w instalacji tej może być stosowane paliwo pomocnicze (art. 2 pkt 5).

Ważnym elementem wprowadzanych zmian w projekcie ustawy, z punktu widzenia elektrowni i elektrociepłowni, jest wprowadzenie definicji modernizacji, którą jest proces inwestycyjny. Jego celem ma być odtworzenie stanu pierwotnego lub zmiana parametrów użytkowych bądź technicznych instalacji odnawialnego źródła energii (art. 2 pkt 19a).

W przypadku przeprowadzenia modernizacji instalacji, której przysługuje świadectwo pochodzenia, prawo do pokry-

Wytwórcy energii i ciepła z biomasy oraz producenci i dostawcy marzą o stabilnym krajowym ustawodawstwie w obszarze OZE. W ostatnich latach ustawa była nowelizowana średnio co pół roku.

cia ujemnego salda czy obowiązek zakupu energii, wytwórca energii w takiej instalacji nie traci swoich praw, a modernizacja nie wpływa na przedłużenie okresu wsparcia (art. 74). Została również zdefiniowana spółdzielnia energetyczna, która może wytwarzać energię elektryczną, biogaz i ciepło w instalacjach OZE (art. 2 pkt 33a).

Nowelizacja wprowadza ponadto zmiany w systemie aukcji. Zostało wprowadzone powołanie na art. 233 Kodeksu karnego w zakresie dopełnienia obowiązku udziału biomasy rolnej, które jest analogiczne do systemu świadectw.

Uchylono zapis w zakresie możliwości składania do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki deklaracji o przystąpieniu do aukcji przez wytwórcę energii elektrycznej z OZE o łącznej mocy zainstalowanej większej niż 50 MW, wykorzystujących do wytworzenia energii elektrycznej biomasę, biopłynny, biogaz lub biogaz rolniczy (art. 71). Oznacza to, że istniejące dedykowane instalacje spalania biomasy mogą przystąpić do aukcji niezależnie od łącznej mocy zainstalowanej (dotychczas do systemu aukcji dopuszczano instalacje spalania biomasy o mocy większej niż 50 MW).

Według projektowanych zmian instalacje OZE, które chcą przystąpić do systemu aukcyjnego, muszą dysponować wyodrębnionym zespołem urządzeń służących do wprowadzania mocy wyłącznie z tej instalacji do sieci elektroenergetycznej dystrybucyjnej.

Podkreśla się, że wytwórca energii elektrycznej ponosi pełną odpowiedzialność związaną z prowadzeniem działalności koncesjonowanej, w tym także w zakresie kontroli i weryfikacji dostaw paliw.

Plusy i niejasności

Obecnie procedowana zmiana ustawy o OZE jest kolejną zmianą w okresie ostatnich lat. Do tej pory brakuje jednak

przepisów wykonawczych wprowadzonych zapisami Ustawy z 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

A to wciąż wzbudza wiele wątpliwości i dyskusji, dotyczących między innymi zdefiniowania szczegółowych cech jakościowo-wymiarowych i fizykochemicznych drewna, które pozwoliłyby zakwalifikować dany surowiec jako drewno energetyczne. Brak tego przepisu nie pozwala na określenie bazy surowcowej dla produkcji biomasy leśnej.

Nie do końca jasne jest wpisywanie biomasy pochodzenia rolniczego do definicji drewna energetycznego (czyli biomasy leśnej).

Wątpliwe jest też dodanie do definicji biomasy modyfikowanych surowców w postaci toryfikatu i biowęgla, które ze względu na swoje ciemne (czarne) zabarwienie mogą być mylone z węglem. Poza tym brak jest zwalidowanych metod badawczych pozwalających na jednoznaczne odróżnienie biowęgla i toryfikatu od węgla kamiennego czy brunatnego.

Na plus należy zaliczyć propozycję dopuszczenia do systemu aukcji mniejszych instalacji spalania biomasy o mocy łącznej zainstalowanej poniżej 50 MW, a także dookreślenie zakresu modernizacji instalacji oraz utrzymania przez wytwórcę energii praw pomimo prowadzonej modernizacji.

Jeżeli w najbliższych dniach Sejm uchwali tę nowelizację ustawy OZE, to i tak w najbliższych miesiącach czeka nas kolejna nowelizacja, a to za sprawą konieczności dostosowania naszej ustawy do wymagań nowelizowanej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych – tzw. dyrektywy RED II.

Ilona Olsztyńska

SGS Polska Sp. z o.o.

kierownik ds. rozwoju produktów certyfikowanych w obszarze regulowanym prawnie (CORP), audytor wiodący

REKLAMA

BIOMASA NA CELE ENERGETYCZNE



AUDYTY I CERTYFIKACJA

- Audyty miejsc wytwarzania (źródeł pochodzenia) biomasy na cele energetyczne
- Wizje lokalne plantacji energetycznych i audyty miejsc wytwarzania biomasy pochodzenia nieleśnego tzw. AGRO
- Ocena poprawności dokumentowania biomasy na cele energetyczne
- Certyfikacja systemu opartego na zasadach należytej staranności (SNS) w obszarze oceny i kwalifikacji dostawców biomasy na cele energetyczne
- Certyfikacja na zgodność z systemem V-Bioss INiG

EKSPERTYZY TECHNICZNE BIOPALIWA STAIEGO

- Inspekcja jakościowa biomasy
- Inspekcja peletów drzewnych
- Ocena wizualna (składowisko, środki transportu)
- Pobieranie i przygotowanie próbek
- Nadzór na załadunkiem/przeładunkiem
- Sprawdzenie stanu czystości środka transportu
- Określenie ilości towaru (np. na podstawie pomiaru zanurzenia statku tzw. Draft Survey, poprzez nadzór nad ważeniem wagonów lub samochodów)

PL.BIOMASA@SGS.COM

WWW.SGS.PL

MAMY STATUT ORGANIZACJI MONITORUJĄCEJ W ZAKRESIE EUTR